

KAZIMIERZ BRANDYS — twórca niepokorny

„Obchodzi mnie to, co człowiek robi ze swoim życiem, pozostawionym w zakresie wyboru, który zawsze istnieje, ponieważ życie nie robi z człowiekiem wszystkiego”. Taką refleksję przekazał przed laty Kazimierz Brandys swoim czytelnikom. Zdanie to jest jednocześnie kluczem do całej

Decyzja ta wiąże się bowiem z koniecznością konfrontacji swoich wyobrażeń z rzeczywistością. „Sztuka konwersacji”, w reżyserii Andrzeja Łapickiego. W rolach dwójki bohaterów wystąpi reżyser spektaklu i Anna Seniuk.

W swoim piarstwie K. Brandys podejmuje problem rozrachunków

wyszła powieść poświęcona bohaterom stolicy „Miasto niepokorne” i mniej już może ciekawy literacko utwór, „Obywatele” mówiący o okresie odbudowy. W czasie tzw. „odwilży” (1956) ukazał się tom opowiadań „Czerwona czapeczka”, gdzie zawarte zostały tzw. utwory rozrachunkowe: konflikty moralnego sumienia w obliczu przemian polityczno-historycznych Kraju. Wówczas też powstała wstrząsająca powieść „Matka królów” — opowieść o rodzinie robotniczej na przełomie także ważnych polskich dziejów. Na podstawie utworu został nakręcony w 1983 r. przez J. Zaorskiego film który przeleżał na półkach kilka lat zanim stał się wydarzeniem artystyczno-politycznym.

W dziedzinę eseistyki literackiej wszedł K. Brandys dzięki słynnym „Listom do pani Z.”, gdzie prowadził dywagacje na temat zależności literatury i życia, a także różnorodnych uwikłań człowieka. „Wiedzieć kim się jest dla samego siebie, to znaczy być kimś dla innych” — napisał K. Brandys w jednym z listów do pani Z. Wątek ten powróci potem w kolejnych cyklach opowiadań „Romantyczność” i powieści „Sposób bycia”. Analizę zależności naszej historii i wplątanych w nią polskich losów zawarł pisarz m. in. w powieściach „Dzoker”, „Rynek” i „Pomysł”. Rozwinął je w „Wariacjach pocztowych” stylizowanych na listy Polaków od końca XVIII wieku po czasy współczesne.

W roku 1977 Kazimierz Brandys opublikował znaną powieść „Nierzeczywistość”, której I część ukazała się na łamach warszawskiej „Twórczości”, II natomiast w paryskiej „Kulturze”. W tomie I ukazana została przedwojenna Warszawa, w II — przeprowadzony jest tak dla pisarza charakterystyczny rozrachunek historyczno-polityczny dokonany przez bohatera-reżysera w odpowiedzi na 30 pytań zadanych mu przez amerykańskiego socjologa. Ten rodzaj twórczości rozrachunkowo-politycznej kontynuuje pisarz do dziś. Typowym tego przykładem jest dziennik „Miesiące” pisany w Polsce sprzed 81 roku i na emigracji, najpierw w Ameryce, a następnie w Paryżu.

Najnowszy utwór Brandysa „Sztuka konwersacji” jest konsekwentną kontynuacją tego przez lata rozwijanego tematu.

Anna Wołek



Foto: L. Myszkowski

Anna Seniuk i Andrzej Łapicki w „Sztuce konwersacji” K. Brandysa na scenie Teatru POSK-u zaproszeni przez Urszulę Świącicką.

twórczości pisarza, którego najnowszą sztukę pt. „Sztuka konwersacji” będziemy mogli wkrótce zobaczyć w POSK-u. Dramat K. Brandysa mieszkającego obecnie poza Polską — w Paryżu, jest tym prawdziwszy, że oparty jest na znanych mu problemach emigracji.

Para bohaterów — On i Ona — spotykają się w paryskim mieszkaniu bohaterki, emigrantki. Ze swoim rozmówcą nie widziała się ona przez ponad 30 lat. Teraz rozpamiętują przeszłość — to co ich zbliżało i dzieliło. Ważnym elementem rozmowy jest też problem wyjazdu do Polski, po latach. Tego rodzaju rozterka jest przecież nieobca całym rzeszom emigrantów rozsianych po świecie.

moralnych na tle polityczno-historycznych uwarunkowań. Od wczesnej młodości Kazimierz Brandys związany był z formacją lewicującej inteligencji. Jej problemy zawarł w pisanej w czasie wojny powieści „Drewniany koń”. Tematykę tę kontynuował w tetralogii „Między wojnami”, gdzie namalował obraz życia polskiej inteligencji w okresie od międzywojnia, poprzez okupację i powojenne zmiany w Kraju.

Kolejne lata przynoszą takie ważne utwory jak „Samson” (przeniesiony później na ekran przez A. Wajdę), „Antygona”, „Troja miasto otwarte”.

Wiele miejsca poświęcił też K. Brandys miastu swojej młodości — Warszawie. Spod jego pióra